

# Niczym ogród botaniczny

**Troska o osiedlową zieleni stała się niedawno powodem swego rodzaju konfliktu pomiędzy lokatorami a administracją Spółdzielni Mieszkaniowej Piast w Lubaniu.**



Pierwsi z nich zatroskani o istniejący drzewostan, cieszący oczy zielenią wiosny, dający trochę cieni w upalne dni lata, a jesienią zdobiący osiedle kolorowym pastelowych barw, sprzeciwiali się wycince kilkudziesięcioletnich jesionów. Drudzy natomiast, kierując się chęcią poprawy estetyki osiedla i zamiarem uporządkowania swoistej samowolki w zazielenianiu tutejszych skwerów,

podjęli kroki w kierunku naprawy tego, co inni zepsuli na przestrzeni lat. To między innym dlatego wycięto jesiony amerykańskie, o których pisaliśmy w jednym z wcześniejszych numerów. Dzisiaj, po upływie kilku tygodni od tamtych emocji, wskazywany wówczas skwer przy ul. Chrobrego prezentuje się, można by rzec, imponująco. Zgodnie z zapewnieniem pracowników

spółdzielczej administracji pojawiły się nowe nasadzenia w postaci sześciu, egzotycznie wyglądających jarzębów zwisających (pendula) i miłorzębów dwukłapkowych. Każde z nich okala kamienny zarys klombu, umożliwiając lepszą pielęgnację roślin. Zasadniczą cechą i zaletą tych drzew jest ich niskoplenność, która z pewnością zadowoli lokatorów skarżących się wcześniej na nadmierne zacielenie. Już wkrótce zostaną tu również nasadzone krzewy ozdobne. W ten sposób powstaje zieleniec, będący namiastką ogrodu botanicznego. Dodajmy również, że nieopodal tego miejsca, przy ul. Mieszka II-go, wzdłuż przedszkolnego ogrodzenia, posadzono osiem klonów czerwonych i grabów kolumnowych.

To jest, jak sądzimy, najlepszy sposób na to, aby uspokoić tych wszystkich, którym leży na sercu troska o zieleni miejską i otaczającą nas przyrodę. Jeśli już musi dojść do tego rodzaju wycinek, to niech w ślad za nimi idą szybkie działania naprawcze, jak to miało miejsce na osiedlu Piast I.

(KK)